

Agnieszka Łachowska

Ludność wiejskiej parafii św. Mikołaja w Lubsku w świetle księgi metrykalnej z lat 1657–1814

Uwagi wstępne

Początki dużego dzisiaj miasta Lubaska, położonego nad rzeką Lubszą we wschodniej historycznej części Dolnych Łużyc, sięgają prawdopodobnie XIII stulecia. Pierwotna osada targowa, która wyrosła obok małego grodu, ulokowała się na szlaku prowadzącym z Gubina do Żar. Dlatego posiadała dogodne warunki dla rozwoju handlu i przemysłu. Ważnym etapem w dziejach Lubaska było wystawienie w 1283 r. przywileju lokacyjnego, na mocy którego miasto otrzymało prawa magdeburskie na wzór Gubina. Z dokumentu wynika, że Lubsko było już przestrzennie ukształtowane, posiadało między innymi mury miejskie. Miasto przechodziło bardzo zmienne koleje polityczne, przynależało okresami do Śląska, Saksonii, Brandenburgii, jak też czeskiej korony Luksemburgów. W latach 1543–1808 było w posiadaniu prywatnym – władały nim rody: Packów, Kotwiczów, Bredlów oraz Beerfeldów. O tendencjach rozwojowych miasta świadczy stopniowy wzrost demograficzny. W 1719 r. ludność Lubaska wraz z przedmieściami liczyła około 1 000 mieszkańców. Trzydzieści lat później (1750 r.) odnotowano 1 500 dusz, w 1801 r. liczba mieszkańców wzrosła do 1 800 osób, by w 1820 r. osiągnąć liczbę ponad 3 tysiące.¹ Gospodarka od czasów średniowiecza oparta była głównie na produkcji rzemieślniczej. Podstawą bytu był głównie wyrób sukna, płótna, tkactwo, garncarstwo i piwowarstwo. W miejscowościach wiejskich dominowała uprawa roli i hodowla zwierząt.

Poza obwarowaniami miejskimi, od czasów średniowiecza rozwijały się słowiańskie wsie, które z biegiem czasu przekształciły się w przedmieścia miejskie. Od strony północnej była to Dąbrowa (łuż. Dubrawa, niem. Schönfeld), od strony południowej Hinkowo (łuż. Hinkau, niem. Dorf Hinkau). Tych miejscowości oraz pobliskich wsi dotyczy zachowana księga metrykalna, w której znajdują się dane o ślubach i pogrzebach z lat 1657–1814.

W omawianym okresie Lubsko posiadało dwie główne świątynie. Jedna obsługiwała wiernych z terenu miasta – pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Druga przeznaczona była dla wiernych z okolicznych wsi – pod wezwaniem św. Mikołaja. Ten drugi kościół ulokowano na niewielkim wyniesieniu terenowym w centrum dawnej wsi Dąbrowa. Już w 1447 r. źródła historyczne notują w tym miejscu kaplicę pod tym samym wezwaniem.² Zupełnie nieznane są dzieje budowy i stan architektoniczny późniejszego kościółka, powstałego w miejsce kaplicy. Wiadomym jest, iż odprawiano w

¹ A. Wędzki, *Lubsko*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, pod red. Z. Kaczmarczyka i A. Wędzkiego, Zielona Góra 1970, t. II, s. 285–305; S. Kowalski, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987, s. 128; A. Gienda, *Miasto Lubsko w dokumencie pergaminowym i papierowym*, „Przegląd Lubuski”, Zielona Góra 1983, nr 1–2 (43–44), s. 3–15; E. L. Wedekind, *Die Diplomatische Chronik der Immediatstadt Sommerfeld von ihrer Erbauung bis auf die gegenwärtige Zeit*, Krossen 1846, s. 227.

² A. Wędzki, *Lubsko...*, s. 293; *Miasta polskie w tysiącleciu*, Wrocław-Kraków 1967, s. 643.

nim nabożeństwa do 13 kwietnia 1755 r. Następnie świątynię zburzono i całe wyposażenie na czas nowej budowy przeniesiono do ratusza, przeznaczając tam największą salę na służbę bożą. W 1757 r. w Dąbrowie położono kamień węgielny pod fundamenty nowego kościoła. Jednak wybuch wojny siedmioletniej przerwał całość prac. Dopiero po zakończeniu działań wojennych udało się dokończyć budowę i 27 grudnia 1761 r. świątynia została uroczystie konsekrowana. Inne prace remontowe i modernizacyjne prowadzono w XIX stuleciu. Przede wszystkim kościół rozbudowano i poszerzono, a pod koniec stulecia dostawiono wieżę.³ Wskutek tych działań świątynia otrzymała bryłę neogotycką, natomiast wewnątrz zachowało barokowy wystrój. Niestety w latach 60-tych XX w. kościół św. Mikołaja już mocno zdewastowany rozebrano, wskutek czego zniknął on z topografii miasta bezpowrotnie.

Przez stulecia obok świątyni funkcjonował cmentarz, który służył jako miejsce pochówku dla parafian. Był on przeznaczony prawdopodobnie także dla zmarłych spoza parafii. W późniejszym czasie na cmentarz wytyczono plac na północ od kościoła, który pełni swą funkcję nadal zgodnie z przeznaczeniem.

Ludność przypisana terytorialnie wiejskiej parafii, której centrum tworzył kościół św. Mikołaja, z czasów kiedy prowadzono księgę metrykalną, była wyznania ewangelicko-augsburskiego (luterńskiego). Obok wspomnianych już wsi – Dąbrowy i Hinkowa, do parafii przynależały następujące miejscowości wiejskie leżące w promieniu 5–6 kilometrów od świątyni jak: Białków (łuż. Bělkow, niem. Belkau), Raszyn (łuż. Rašyn, niem. Räschen), Stara Woda (łuż. Stara Woda, niem. Altwasser), Osiek (łuż. Wosek, niem. Ossig), początkowo także Mierków (łuż. Měrkow, niem. Mercke). Taki zarys terytorialny parafii poświadcza dokument z 24 lutego 1638 r., w którym wymienione miejscowości (brak Mierkowa) powołują za zgodą swych patronów na służbę bożą w świątyni – *kościelnego, zakrystianina (Küster)*. Ponadto każdy kmieć (*Bauer*) ze wspomnianych wsi miał na ten cel uiszczać 1 grosz srebrny, każdy zagrodnik (*Gärtner*) 6 fenigów. Z przedmieść, czyli z Dąbrowy i Hinkowa, każdy kmieć miał odprowadzać 1 garniec (*Metze*) zboża, każdy zagrodnik oraz każdy chałupnik małorolny (*Büdner*) 1 srebrny grosz.⁴ Ustalono także inne powinności.

Po wprowadzeniu reformacji parafią św. Mikołaja opiekował się *diakon*, podlegający pastorowi sprawującemu pieczę nad parafią miejską; ... *do diakona należały dwa przedmieścia poza murami miejskimi oraz wszyscy gospodarze i mieszkańcy saskich wsi Osiek, Raszyn, Stara Woda, a także wieś Białków, która była w połowie brandenburska a w połowie saska* ...⁵ Sprawowanie służby bożej przez diakona potwierdzone jest źródłowo także w 1648 r.: ... *pełni on [diakon] swój urząd poza miastem w wendyjskim kościele*.⁶ Siegismund Justus Ehrhardt w wykazie *PRESBYTEROLOGIE*

³ *Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg, Kreis Crossen*, Berlin 1921, t. VI, cz. VI, s. 161–164; H. U. Wien, *St. Nikolai, letzmalig 1757/61 erbaut und 1968 abgerissen*, „Sorauer Heimatblatt. Das Heimatblatt für Stadt und Land mit den Sommerfelder Nachrichten”, Dortmund 1999, R. 48, nr 3, s. 5.

⁴ R. Moderhack, *Die Urkunden des Sommerfelder Stadtarchivs in Regesten*, cz. II, „Niederlausitzer Mitteilungen, Jahrbuch der Niederlausitzer Gesellschaft für Geschichte und Alterthumskunde“, Guben 1940, t. 28, s. 69.

⁵ E. L. Wedekind, *Die Diplomatische...*, s. 141, 277; Analiza księgi metrykalnej parafii św. Mikołaja w Lubsku, Archiwum Państwowe w Zielonej Górze z siedzibą w Starym Kisielinie, sygnatura 1; śluby 1657–1810 i zgony 1657–1814. Źródło to potwierdza zarys terytorialny parafii.

⁶ E. L. Wedekind, *Die Diplomatische...*, s. 140 i n., 219 i n.

DES EVANGELISCHEN SCHLESIEN wymienia ewangelików, sprawujących swoje posługi na terenie księstwa krośnieńskiego do końca XVIII w., w tym także w Lubsku.⁷ Według tego źródła w podanych latach diakonami byli: Martin Prüfer (1656–?), Daniel Choinanus (?–1694), Matheus Turcke (1695–1727), Martin Jockisch (1727–1738), Johann Friedrich Käseberg (1738–1742), Christian Friedrich Voss (1743–1751), Johann Joachim Ehrlich (1752–1780), Friedrich Gottlob Scheltz (1781–?).⁸ Na kartach parafialnej księgi metrykalnej odnaleźć można też zapiski oraz podpisy diakona i późniejszego pastora M. Volkmar Poppo (?–około 1813).

O kościele świętego Mikołaja mówiono *wendische Kirche*, czyli kościół łużyckich Serbów. Potwierdza to również zachowana księga metrykalna spisana dla tej społeczności parafialnej, gdzie często w formule zapisu zaznaczano: *In der wendischen Kirche*.⁹ XVIII-wieczny lubski kronikarz, zarazem krośnieński archidiacon Johann Joachim Möller, a później też raporty starostów pruskich z Krosna Odrzańskiego, zgodnie potwierdzają fakt głoszenia w tym kościele słowiańskojęzycznych nabożeństw dla *miejscowej ludności wiejskiej serbskiego języka, wyznania ewangelickiego*.¹⁰ Tę funkcję świątynia pełniła niemal do końca XIX stulecia. Dodać należy, iż już w XVI w. wzmiankowana była kaplica dla tej ludności w centrum miasta Lubska. Jeszcze w 1779 r. źródła informowały, że wszędzie wokół Lubska oraz na przedmieściach miasta mieszkało tylu Łużyczan, iż dla nich odbywały się kazania w ich języku ojczystym.¹¹ Miejscem tych spotkań religijnych był kościół św. Mikołaja.

Należy zaznaczyć, że zapiski metrykalne, których dokonywano w kolejnych latach, dotyczą mieszkańców parafialnych wsi, którzy nie byli jednolici pod względem narodowościowym. W przeważającej części mieszkali tutaj początkowo Serbołużyczanie, a także dużo mniejsza grupa ludności niemieckiej. Sytuacja ta była charakterystyczna zarówno dla samego Lubska jak i jego okolic. Z biegiem wieków dokonywały się zmiany proporcji nacji pomiędzy Serbołużyczanami a Niemcami. W miarę upływu czasu następowały także procesy asymilacyjne, co nieuchronnie prowadziło do powolnej germanizacji i stopniowego zanikania ludności słowiańskojęzycznej. Jednak mimo koegzystencji obu narodów, Serbołużyczanie zamieszkujący wsie podlubske zachowali bardzo długo swój narodowy charakter. Świadczą o tym choćby nazwy miejscowości wiejskich: Wosek, Grabkow, Rażyn, Běłkow, Měrkow, pozostające do dziś w prawie niezmienionej formie, duża liczba nazwisk słowiańskich oraz nazwy pól i lokalnych miejsc np. *mokschize*¹² (mokre pola).

⁷ Zob. D. Dolański, *Duchowni protestanczy w księstwie krośnieńskim w XVI–XVIII wieku (według Siegismunda Justusa Ehrhardta)*, „Rocznik Lubuski”, Zielona Góra 2000, t. XXVI, cz. II, s. 179 i n., 185–193, 196–207, 210 i n.

⁸ Tamże.

⁹ Księga metrykalna..., śluby, s. 31, 33–34, 35 i inne.

¹⁰ J. P. Majchrzak, *Wędrowanie w przeszłości. Tych zabytków wędrowcze w Lubsku już nie zobaczysz*, „Kronika Ziemi Żarskiej”, Żary 2000, s. 91; E. L. Wedekind, *Die Diplomatische ...*, s. 219, 226 i n.

¹¹ I. Sochacka, *Ludność we wschodniej części Dolnych Łużyc*, „Rocznik Lubuski”, Zielona Góra 2001, t. XXVII, cz. II, s. 61; R. Lehmann, *Das Sorbentum in der Herrschaft Sorau mit einer Bevölkerungskarte für die Zeit um 1381*, [w:] *Jahrbuch für Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands*, t. 15, 1966, s. 29; E. L. Wedekind, *Die Diplomatische ...*, s. 226 i n.

¹² W. Lippert, *Flurnamen von Sommerfeldt und Umgegend*, „Niederlausitzer Mitteilungen, Zeitschrift der Niederlausitzer Gesellschaft für Anthropologie und Alterthumskunde”, Guben 1900, t. 6, z. 5, s. 255 i n.

1. Księga metrykalna wiejskiej parafii św. Mikołaja – opis źródła

Prowadzenie ksiąg metrykalnych dla celów parafialnych nastąpiło w XVI stuleciu. W gminach ewangelickich ustalono ten obowiązek w 1557 r., odpowiedni zapis zamieszczono w „Generalartikeln”.¹³ W parafiach katolickich sprawy prowadzenia ksiąg uregulowały uchwały Soborów w roku 1563, jak również inne postanowienia instytucjonalne.¹⁴

Księga metrykalna wiejskiej parafii św. Mikołaja w Lubsku przechowywana jest obecnie w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze z siedzibą w Starym Kisielinie. Jest to rękopiśmienna metryka oprawiona w skórę (grzbiet, rogi) i grubą tekturę (okładka) o wymiarach 21 cm (szerokość) na 32,5 cm (długość), a więc prawie w formacie pełnego arkusza. Dokonano tam rejestru *Ślubów* z lat 1657–1810 oraz *Zmarłych* (zgonów, pogrzebów) z okresu 1657–1814. Stan zachowania źródła jest dobry, jednak występują pewne luki w ciągłości. Diakoni lubscy zapisali śluby i zgony na luźnych poszytach, które dopiero po latach zszyto i oprawiono tworząc w ten sposób jedną księgę.¹⁵ Na wyklejce przedniej okładki w jej lewym dolnym rogu widnieje przyklejona niewielka wizytówka z napisem *Franz Freye, Buchhandlung gegr. 1876, Bürobedarf, Schreibmaschinen, Ruf 492*. Świadczyć to więc może o przybliżonym czasie oprawy księgi. W metryce występują liczne przemieszczenia, burzące ciągłość chronologiczną. Brak również kilku kart, które może zagubiono.

W okresie objętym badaniem, zapisy metrykalne prowadziło kilka osób, gdyż w różnych okresach widoczny jest odmienny charakter pisma. Wpisów dokonywano w języku niemieckim, pismem neogotyckim. Pisano zazwyczaj dosyć starannie, eksponując imiona i nazwiska. Zdarzały się jednak zapisy mało czytelne, najczęściej z powodu niestarannej kaligrafii. Karty były nienumerowane, paginacji dokonano ręcznie ołówkiem w czasach współczesnych. Księga liczy obecnie 317 stron zapisanych w większości obustronnie, niektóre posiadają znak wodny. W XVIII stuleciu zaczęto powszechnie wprowadzać rubryki.¹⁶ Od 1777 r. w lubskiej metryce, oprócz rubrykowania, zapisywano wiek małżonków a w księdze zgonów przyczynę śmierci. Na podkreślenie zasługują staranność datacji oraz bardzo dokładne zapisy wieku zmarłych. Księga zawiera informacje na temat udzielonych sakramentów świętych przez duchownych ewangelickich. Źródło to nie obejmuje jednak wszystkich parafian, choć istniał tak zwany przymus parafialny.

1.1. Sezonowość ślubów

Zapisy zawartych małżeństw rozpoczynają się w listopadzie 1657 r. a kończą się 21 stycznia 1810 r. Ponieważ w obu przypadkach nie jest to pełny rok kalendarzowy – tych danych nie wzięto pod uwagę. Nie można było pominąć w obliczeniach wartościowych zapisów dotyczących niepełnych dziesięcioleci, które wystąpiły w okresie 1658–1676.

¹³ H. Kosiorek, *Ruch naturalny w gubińskiej parafii klasztornej w latach 1677–1736*, [w:] *Ludność pogranicza śląsko-łużyckiego*, pod red. T. Jaworskiego, Zielona Góra 2003, s. 144.

¹⁴ I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 116, 199; M. Kędelski, *Rozwój demograficzny Poznania w XVIII i na początku XIX wieku*, Poznań 1992, s. 11.

¹⁵ W zależności od zamożności parafii księgi oprawiano w skórę lub półskórek, zob. I. Gieysztorowa, *Wstęp do ...*, s. 206 i n.

¹⁶ Tamże, s. 206.

W związek małżeński w latach 1658–1809 wstąpiło 721 par (tabela 1). Zdecydowanie najwięcej ślubów zawarto późną jesienią – w listopadzie, kiedy zakończono już zbiory i prace polowe. Wiele par pobrało się w styczniu, gdyż był to czas wolny od zajęć oraz okres karnawału.¹⁷ Najmniej małżeństw (oprócz grudnia i marca) zawarto w miesiącach wzmożonych i trudnych prac polowych, a więc w sierpniu oraz lipcu.

Tabela 1: *Sezonowość ślubów w wiejskiej parafii św. Mikołaja w Lubsku w latach 1658–1809*

Lata	Ogółem	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
1658–1660	19	5	2	–	2	4	2	1	–	1	–	2	–
1661–1665	17	6	4	2	1	2	2	–	–	–	–	–	–
1676–?	6	–	–	–	–	1	1	1	1	–	–	2	–
1694–1700	38	3	4	3	5	2	2	–	2	–	11	6	–
1701–1710	44	6	4	2	2	2	3	1	–	3	6	14	1
1711–1720	58	12	1	–	–	2	1	–	1	1	10	29	1
1721–1730	49	6	4	–	2	1	–	1	1	3	9	20	2
1731–1740	70	6	11	–	2	1	2	2	1	2	5	38	–
1741–1750	46	5	4	–	7	1	2	3	1	2	7	14	–
1751–1760	64	11	7	–	4	6	3	3	1	1	7	20	1
1761–1770	55	13	3	–	2	3	–	2	1	5	3	23	–
1771–1780	64	16	1	–	2	6	5	2	2	3	7	18	2
1781–1790	67	17	2	–	9	4	6	4	2	5	2	15	1
1791–1800	56	9	5	–	2	7	3	2	4	1	7	16	–
1801–1809	68	18	8	3	5	2	3	3	3	6	–	15	2
1658–1809	721	133	60	10	45	44	35	25	20	33	74	232	10

Źródło: Opracowanie własne. Wszystkie tabele zostały sporządzone na podstawie akt metrykalnych parafii św. Mikołaja w Lubsku, Archiwum Państwowe w Zielonej Górze z siedzibą w Starym Kisielinie, sygnatura 1.

Zatem natężenie ślubów występowało w miesiącach jesienno-zimowych. Od października do marca zawarto 519 związków, co stanowi 72 % ogółu. W okresie wiosenno-letnim, od kwietnia do września odbyły się 202 śluby, jest to 28 % małżeństw. Jak widać względy gospodarczo-ekonomiczne miały zasadniczy wpływ na porę zawierania związków małżeńskich. Także kalendarz kościelny wpływał na sezonowość ślubów, ponieważ zabraniał ich zawierania w czasie trwania Wielkiego Postu (marzec) oraz w okresie adwentowym (grudzień). Zwyczaj ten zachowała badana populacja parafii św. Mikołaja, gdyż w tym czasie na sakrament ślubu zdecydowało się tylko 20 par. Podobna sezonowość związków charakteryzuje większość przebadanych pod tym względem parafii.¹⁸ Poświadczają to może religijność parafian, a zarazem rolniczy

¹⁷ Taka tendencja utrzymywała się już od czasów starożytnych, por. I. Gieysztorowa, *Wstęp* ..., s. 250, przyp. 223.

¹⁸ D. Daszkiewicz-Ordyłowska, *Śluby w parafii toszeckiej w latach 1789–1877*, „Śląskie Studia Demograficzne”, Śluby, Historia CXVII, pod red. Z. Kwaśnego, Wrocław 1995, s. 55; Gieysztorowa, *Wstęp* ..., s. 250; K. Górna, *Sezonowość ruchu naturalnego ludności ewangelickiej w parafii Rzęsnek w latach 1794–1874*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, Wrocław 1984, nr 4(39), s. 569; tamże, *Analiza demograficzna metryk dolnośląskiej parafii Rzęsnek z lat 1794–1874*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 1986, nr 17, s. 188; P. Kwapulińska, *Śluby*

charakter tychże terenów. Warto zauważyć, że zarejestrowane śluby w okresie żniw odbywały się głównie w sytuacji przymusowej, na przykład zaawansowanej ciąży (*geschwängerten*) kobiety.¹⁹ Najbardziej urodzajną dekadą zawierania ślubów okazały się lata 1731–1740, kiedy to zanotowano ich 70. Taka spora liczba miała związek zapewne z panującymi warunkami względnego spokoju, stabilizacji oraz urodzaju pól. Zaraz po tym dziesięcioleciu zaobserwować można drastyczny spadek zawartych związków małżeńskich, ponieważ w okresie 1741–1750 odbyło się ich tylko 46. Sugeruje to ogólnie złe warunki bytowe, związane z latami nieurodzajnymi, czy reperkusjami powojennymi. W zapisach metrykalnych odnaleźć można także żołnierzy przybyłych tutaj w toku zawieruch wojennych nawiedzających wschodnią część Łużyc Dolnych, a chcących zawrzeć tutaj małżeństwo z miejscową parafianką. Odnotowano również żołnierzy pochodzenia miejscowego, czyli mieszkańców wsi.

1.2. Stan cywilny i wiek nowożeńców

W obliczeniach nie wzięto pod uwagę lat 1658–1676, kiedy występuje zupełny brak lub też tylko lakoniczna wzmianka o stanie cywilnym ślubnych par. Ogólnie w latach 1694–1809 zawarto 557 związków pierwszych (tabela 2). Stanowi to zdecydowaną większość badanych 77,25 %.²⁰ Te właśnie pary wyznaczały demograficzny rozwój i rozrost parafii.²¹ Najliczniejszą grupę wśród związków powtórnych stanowiły śluby wdowców z pannami, odbyło się ich 68, co daje 9,43 %. Zdecydowanie mniejsza grupa to pary o stanie cywilnym kawaler-wdowa, których z kolei było 37, jest to 5,4 % ogółu. Związki wdowiec-wdowa, których zanotowano tylko 12, stanowią 1,66 % badanych. Dostyc sporo było par zawierających ślub ponownie. We wsi wymuszała je sytuacja ekonomiczna, stawiająca osoby samotne w trudnym położeniu a często uniemożliwiająca utrzymanie. Na ogólną liczbę związków pierwszych 557 (pomijając braki danych) 117 stanowią śluby wdowiec, jest to więc 21 %. W kolejnych dziesięcioleciach liczby i proporcje ślubów według stanu cywilnego ulegały wahaniom. W okresie 1771–1809 zaobserwować można zwiększoną liczbę małżeństw wdowiec-panna. Lata wojenne oraz powojenne, a także epidemie były najczęściej wyznacznikami zwiększonej liczby ślubów powtórnych.²² Może to także świadczyć o podwyższonej w tym okresie śmiertelności okołoporodowej kobiet, które osłabione często umierały. Związki kawalerów z pannami kształtowały się w badanych dziesięcioleciach na stałym poziomie. Małżeństwa wtórne częściej zawierali wdowcy z racji wyższej śmiertelności kobiet.

w parafii kochłowskiej w XIX wieku, „Śląskie Studia Demograficzne“, Śluby, Historia CXVII, Wrocław 1995, s. 78; E. Piasecki, *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII–XX wieku. Studium demograficzne*, Warszawa 1990, s. 106; J. Spychała, *Śluby w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766–1870*, „Śląskie Studia Demograficzne“, Śluby, Historia CXVII, Wrocław 1995, s. 10.

¹⁹ Księga metrykalna ..., śluby, s. 70 i n.; E. Piasecki, *Ludność ...*, s. 106.

²⁰ Podobne tendencje były w parafiach; J. Spychała, *Śluby w parafii Strzelce Opolskie ...*, s. 17; D. Daszkiewicz-Ordyłowska, *Śluby w parafii toszeckiej ...*, s. 58.

²¹ K. Górna, *Analiza demograficzna metryk ...*, s. 190.

²² P. Kwapulińska, *Śluby w parafii kochłowskiej ...*, s. 84. Potwierdza to rejestr zgonów parafii św. Mikołaja.

Tabela 2: *Śluby według stanu cywilnego nowożeńców w parafii św. Mikołaja w Lubsku*

Lata	Ogółem	Kawaler-panna		Kawaler-wdowa		Wdowiec-panna		Wdowiec-wdowa		Brak danych	
		Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
1658–1660	19	–	–	–	–	–	–	–	–	19	40,43
1661–1665	17	–	–	–	–	–	–	–	–	17	36,18
1676– ?	6	–	–	–	–	–	–	–	–	6	12,76
1694–1700	38	32	5,75	0	0,00	1	1,48	0	0,00	5	10,63
1701–1710	44	44	7,90	0	0,00	0	0,00	0	0,00	0	0,00
1711–1720	58	52	9,34	6	16,22	0	0,00	0	0,00	0	0,00
1721–1730	49	43	7,72	3	8,10	3	4,42	0	0,00	0	0,00
1731–1740	70	62	11,13	3	8,10	4	5,88	1	8,35	0	0,00
1741–1750	46	38	6,82	1	2,70	5	7,35	2	16,66	0	0,00
1751–1760	64	54	9,70	3	8,10	5	7,35	2	16,66	0	0,00
1761–1770	55	40	7,18	5	13,52	8	11,76	2	16,66	0	0,00
1771–1780	64	46	8,25	5	13,52	11	16,18	2	16,66	0	0,00
1781–1790	67	55	9,87	2	5,40	10	14,70	0	0,00	0	0,00
1791–1800	56	39	7,00	5	13,52	10	14,70	2	16,66	0	0,00
1801–1809	68	52	9,34	4	10,82	11	16,18	1	8,35	0	0,00
Razem	721	557	100	37	100	68	100	12	100	47	100

Wiek małżonków stanowił jeden z podstawowych czynników demograficznych rozwoju ludności, ponieważ wpływał na czas trwania małżeństwa i wielkość rodziny. Dla przedstawienia przeciętnego wieku wstępujących w związek małżeński w wiejskiej parafii św. Mikołaja, uwzględniając ich stan cywilny, obliczono średnie arytmetyczne (tabela 3). Badanie wieku par ślubnych rozpoczęto od 1778 r., gdyż wcześniej nie podawano takiej informacji. W okresie 1778–1809 mężczyźni żeniący się po raz pierwszy mieli średnio 26,5 lat, kobiety zaś 24,75 lat. Różnica między nimi wynosiła więc 1,75 roku. Średnia arytmetyczna wieku panien to 21,2 do 28,3 lat, natomiast kawalerów 23,8 do 29,2 lat. Zatem mężczyźni zawierając ślub byli dojrzałsi. Wiek wchodzenia w związek małżeński był niższy w ślubach pierwszych niż powtórnych. Najmłodszymi pannami wstępującymi po raz pierwszy w związek, były Elisabeth Seiffertin ze Starej Wody i Elisabeth Liebecken z Białkowa, obie miały 14 lat.²³ Najstarszym kawalerem, który po raz pierwszy ożenił się (z wdową), był Martin Schmid z Białkowa, osiągnąwszy 37 lat.²⁴ Wiek zawarcia ślubu był wyższy dla osób zawierających powtórne małżeństwo, mianowicie dla wdów wynosił on od 33,0 do 49,8 lat, a dla wdowców od 41 do 52,2 lat. Najstarszą wdową była Elisabeth Muschackin z Raszyna mająca w chwili zawarcia ślubu 50 lat, a najstarszym wdowcem był Hans Hancke z Białkowa mający 62 lata.²⁵ Kawalerowie żeniący się z wdowami byli młodsi od swych wybranek o 3,8 lat, a ich wiek oscylował w granicach 29,2 lat. Wdowcy biorący ślub z pannami byli dużo starsi od nich, aż o 12,7 lat. Wiek kobiet kształtował tutaj się na poziomie 28,3 lat i był dość wysoki w porównaniu ze ślubami pierwszymi. Ogólny średni wiek wchodzenia

²³ Księga metrykalna ..., śluby, s. 69, zapis 7, 1785 r., oraz s. 74, zapis 3, 1793 r.

²⁴ Tamże, s. 71, zapis 6, 1787 r.

²⁵ Tamże (wdowa), s. 83, zapis 4, 1800 r., (wdowiec), s. 73, zapis 2, 1791 r.

w związku małżeńskie dla całej zbiorowości badanych wynosił dla mężczyzn 36,6 lat a dla kobiet 33 lata. Różnica między obiema grupami wynosi 3,5 roku i mieści się w normie.

Tabela 3: Średnia arytmetyczna wieku nowożeńców w latach 1778–1809

Lata	Stan cywilny							
	Kawaler-panna		Kawaler-wdowa		Wdowiec-panna		Wdowiec-wdowa	
	M	K	M	K	M	K	M	K
1778–1780	23,5	21,5	–	–	42,5	27	–	–
1781–1790	24,4	21,6	38	38,5	35,5	25,2	–	–
1791–1800	23,5	20,5	24,3	33,8	43,1	31,4	55	49,5
1801–1809	23,8	22,5	25,5	26,8	42,7	29,9	50	50
1778–1809	23,8	21,2	29,2	33,0	41	28,3	52,5	49,8
Liczba	145	145	10	10	29	29	4	4
Brak danych	14	14	1	1	4	4	–	–

1.3. Pochodzenie terytorialne nowożeńców w wiejskiej parafii św. Mikołaja

Zdecydowana większość badanych nowożeńców: 1 150 osób, co stanowi 79,75 %, to mieszkańcy parafialnych wsi, a więc Białkowa, Osieka, Raszyna, Starej Wody, Mierkowa, Dąbrowy oraz Hinkowa (tabela 4). Kobiety wywodzące się z parafii, to ogromna większość: 89,04 %, natomiast mężczyźni stanowili zdecydowanie ponad większą połowę badanych: 70,45 %. Jest to zrozumiałe, bowiem nowożeńcy pochodzący z różnych wsi parafialnych nie mieszkali w dużych odległościach od siebie a kontakty towarzyskie były ożywione. Obliczenia liczbowe z tabeli wykazują, że 206 osób pochodziło spoza parafii, stanowi to 14,28 % populacji. To mężczyźni byli bardziej mobilni, ponieważ w badanym okresie w celu zawarcia związku małżeńskiego, ale także zapewne z wielu innych pobudek, przybyło ich do parafii aż 177, co stanowi 24,55 %. Niekiedy miejsce pochodzenia bywało bardzo odległe: dwóch mężczyzn było z Saksonii, jeden z okolic Drezna, inny z Finsterwalde. Reszta pochodziła w większości z obszaru Łużyc Dolnych: Biecz, Grabków, Lutol, Tuchola, Nowa Rola, Strużka, Budziechów, Dęby, Chełm Żarski, Chocicz, Guzów, Jabłoniec, Łochowice, Rąbarz, Zabłocie, Tarnów, Sieniawa Żarska, Grabik, Grochów, Brody, Jałowice, Gubin, Golin, Żary, Boruszyn, Jasienica, Wicina, Nowogród Bobrzański, Białowice, Złotnik, Roztoki, Bieszków, Zieleniec, Lipinki Łużyckie, Pole, Drożków, Dobrze, Storosiedle, Jaryszów, Górzyn, Trzebiel, Tymienice, Jabłoniec, Guzów, Surowa. Do parafii św. Mikołaja przyjeżdżały także kobiety, jednak było ich zdecydowanie mniej – tylko 29, co stanowi 4,02 %. Najdalszymi miejscami pochodzenia były Górne Łużyce i Śląsk. Najwięcej osób mieszkających poza parafią, lecz w jej okolicy, było mieszkańcami wsi Dłużek, Mirkowice oraz miasta Jasienia.

Tabela 4: *Pochodzenie terytorialne nowożeńców w wiejskiej parafii św. Mikołaja w Lubsku*

Miejscowość	1658 – 1660		1661 – 1665		1676		1694 – 1700		1701 – 1710		1711 – 1720		1721 – 1730		1731 – 1740		1741 – 1750		1751 – 1760		1761 – 1770		1771 – 1780		1781 – 1790		1791 – 1800		1801 – 1809		1658 – 1809		Razem %		
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K			
Z parafii																																			
Białków	–	2	7	1	2	1	7	11	7	15	15	18	8	12	18	26	9	16	17	28	10	16	17	24	18	29	13	20	18	29	166	248	414	28,72	
Osiek	4	1	1	1	–	–	5	8	1	5	9	7	6	9	7	11	5	8	6	11	12	14	9	14	7	8	9	11	7	91	113	204	14,15		
Mierków	2	–	–	–	–	–	3	1	3	–	–	–	–	–	4	–	–	–	–	–	2	1	3	–	1	–	2	–	1	–	21	2	23	1,60	
Raszyn	7	4	2	2	1	–	4	7	4	5	12	10	12	9	17	8	11	4	9	3	9	7	10	10	12	10	10	8	18	95	137	232	16,08		
Stara W.	2	1	–	1	–	–	5	5	4	5	10	9	8	10	6	10	7	7	11	10	9	13	9	11	11	16	9	15	6	10	97	123	220	15,25	
Hinkau	1	1	3	3	–	1	–	–	–	–	1	2	1	–	1	–	1	1	–	–	–	–	1	1	1	–	2	1	–	10	10	20	1,38		
Schönfeld	–	2	–	1	–	1	–	1	2	1	–	–	2	2	2	1	1	1	3	–	1	–	4	–	6	–	–	–	6	–	28	9	37	2,57	
Spoza parafii	–	3	1	3	–	–	–	12	–	11	1	8	–	13	3	23	3	16	3	19	2	17	1	14	4	13	2	12	–	18	4	177	29	206	14,28
Brak danych	3	5	3	5	3	3	1	6	9	13	10	10	1	1	1	1	–	–	4	4	1	1	–	–	–	–	–	–	1	–	–	36	50	86	5,97
Razem	38	34	34	12	76	88	116	98	140	92	128	110	128	134	112	136	721	721	1442	100															

Ciekawie prezentują się także imiona małżonków. Zapisywano je w języku niemieckim, ich pisownia była raczej jednolita. Wybór imienia już na chrzcie był zapewne kwestią mody, miało to także związek z kalendarzem kościelnym, nie bez znaczenia pozostały zapewne także zwyczaje społeczne obowiązujące w parafii. W badanym okresie bardziej urozmaicony był wachlarz imion męskich, których odnotowano 34, natomiast żeńskich 25. Najpopularniejszym imieniem kobiecym było imię *Anna*, ponieważ nosiła je dość duża grupa kobiet: 36,75 %. Drugim co do ilości imieniem żeńskim, była *Maria* 24 %, trzecim *Elisabeth* 14,15 %, dalej *Dorothea*, *Katharina*, *Eva*, *Rosina*. Najpopularniejszym imieniem męskim był *Johann*, imię takie nosiło 19,15 % osób płci męskiej. Dalej w kolejności uplasował się *Hans* 16,36 % oraz *Martin* 11,38 %, następnie *Christoph*, *Christian*, *Gottfried*, *Georg*. Wspominane imiona Anna i Johann cieszyły się popularnością przez cały badany okres 1658–1809.

Jeśli chodzi o nazwiska, to wiele z nich posiada słowiańskie brzmienie. W księdze można odnaleźć następujące: Lubisch, Noack, Jagode, Handruschke, Kulcke, Lubeckin, Hendrichcke, Jachnik, Domke, Slowak, Bartschin, Klaucke, Jurchen, Nogatzin, Kuos, Bartsch, Grincko, Wentzcke, Hancke, Baltzke, Gromcken, Matzschcke, Leschken, Pohle, Petschke, Mogschan, Milisch, Muschackin, Wantuschin, Grenkin, Tarnin, Mrose, Jurkin, Musakin, Chelmyck.

Trzeba podkreślić, iż księga metrykalna jest doskonałym źródłem przeglądu struktury społecznej i zawodowej mieszkańców parafialnych wsi.

1.4. Zgony i ich sezonowość

Rejestracja zmarłych w księdze metrykalnej parafii św. Mikołaja charakteryzuje się licznymi przemieszczeniami chronologicznymi. Wskutek niewłaściwego ułożenia kart księgi podczas zszywania, zapiski rozpoczynają się 8 stycznia 1810 r. (strona 108), ciągną się do 23 grudnia 1814 r. (strona 128). Dalej występuje 39 stron pustych, których nie ponumerowano. Na kolejnej karcie (strona 129) odnaleźć można najstarszy zapis metrykalny w księdze – to data 14 lipca 1657 r. Od tego momentu spis zmarłych jest kontynuowany bez przerw aż do 28 września 1809 r. (strona 317). Następnie występują dwie stroniczki bez numeracji, nie zapisane. Data 8 marca 1694 r. (strona 318) rozpoczyna kolejny fragment zapisu zmarłych w parafii, który kończy się ostatecznie 30 grudnia 1730 r. (strona 359).

W okresie 1658–1814 pochowano ogółem 2 273 osób – mieszkańców wsi parafii św. Mikołaja (tabela 5).

Tabela 5: Sezonowość zgonów według miesięcy w wiejskiej parafii św. Mikołaja

Lata	Ogółem	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
1658–1660	25	1	2	8	2	1	–	–	3	7	–	1	–
1661–1690	38	11	6	9	–	3	2	–	–	3	1	1	2
1694–1700	76	4	7	15	18	10	2	3	3	4	4	5	1
1701–1710	82	10	9	9	7	3	3	9	6	7	5	6	8
1711–1720	203	27	20	22	14	20	10	13	19	12	18	13	15
1721–1730	151	8	9	22	18	13	7	12	9	12	16	14	11
1731–1740	188	11	15	15	10	14	12	8	16	16	29	23	19
1741–1750	142	10	10	17	15	10	15	9	12	10	15	5	14
1751–1760	199	25	15	18	17	14	8	10	20	12	20	18	22

1761–1770	210	20	23	22	21	14	17	19	20	10	18	10	16
1771–1780	195	27	22	15	12	11	15	7	9	18	22	20	17
1781–1790	215	16	18	17	23	20	15	17	20	17	22	16	14
1791–1800	220	16	21	28	18	22	14	23	12	12	18	16	20
1801–1810	238	29	20	27	23	14	14	18	18	24	13	16	22
1811–1814	91	6	9	6	8	8	9	4	7	7	7	8	12
Razem	2273	221	206	250	206	177	143	152	174	171	208	172	193

Sezonowość zgonów występowała tutaj w dwóch nasileniach. Pierwsze zaznaczyło się w okresie zimowym i na początku wiosny, drugie lecz mniejsze przypadało na przełom lata i jesieni. Podobna sezonowość występowała nie tylko na tym obszarze, ale także w wielu krajach Europy.²⁶ W świetle danych z księgi parafialnej zaobserwować można, że najwyższa liczba zgonów występuje w miesiącach grudzień-kwiecień. Maksimum pogrzebów zanotowano w marcu. W przeszłości był to okres trudnych warunków klimatycznych: mroźnych, długich zim. Na te miesiące przypada także „przednówek“, czyli wyczerpywanie się zapasów żywności, co osłabiało organizmy ludzkie.²⁷ Dużą liczbę zgonów w maju, można przypisać warunkom klimatycznym okresu wczesno-wiosennego, ponieważ naturalnego osłabienia organizmów ludzkich, często wzmaganego niedożywieniem przednówkowym.²⁸ W miesiącach letnich – czerwcu i lipcu utrzymuje się najniższa umieralność ludności. Ilość zgonów zaczyna stopniowo wzrastać od nastawania okresu przełomu lata i jesieni, a więc w miesiącach sierpień-listopad, by maksimum osiągnąć w październiku. Ten okres stanowi drugie nasilenie umieralności. Wówczas występuje więcej chorób układu trawiennego, większość epidemii oraz nagłe wahania pogodowe. Przy podziale na pory roku można zaobserwować tendencje wzrostowe i spadkowe zgonów. Zimą było ich 29,78 %, jesienią 25,20 %. Mniejsza dynamika zgonów występowała wiosną 23,15 %, natomiast zdecydowanie najmniejsza umieralność wystąpiła w okresie letnim stanowiąc 21,87 %. Bardzo podobnie te procesy kształtowały się w przebadanej już parafii klasztornej w Gubinie, niedaleko Lubuska.

1.5. Struktura zgonów pod względem płci oraz wieku

Na podstawie zebranego materiału badawczego, przeanalizować można strukturę zgonów społeczności parafii św. Mikołaja (tabela 6). Największym natężeniem umieralności w latach 1658–1814 odznaczały się dzieci do 10 roku życia. Ich zgony stanowiły w ujęciu procentowym prawie połowę badanych 44,43 %. Przeważały zgony chłopców stanowiąc 47,25 %, zejścia śmiertelne dziewczynek to 41,53 %. Umieralność parafian w następnym przedziale wiekowym, 11–30 lat, stanowiła zdecydowanie mniejszą ilość: 7,30 %, przeważały tutaj nieznacznie zejścia śmiertelne kobiet, gdyż zaczynają się

²⁶ H. Kosiorek, *Zgony w parafii klasztornej w Gubinie w latach 1677–1736*, „Rocznik Lubuski“, Zielona Góra 2001, t. XXVII, cz. II, s. 83, przyp. 5.

²⁷ Tamże, s. 83; podobnie w innych parafiach, por. D. Daszkiewicz-Ordylowska, *Zgony w parafii toszeckiej w latach 1789–1877*, „Śląskie Studia Demograficzne“, Historia CXXV, Zgony, pod red. Z. Kwaśnego, Wrocław 1996, t. 3, s. 28 i n.; P. Kwapulińska, *Zgony w parafii kochłowskiej w XIX wieku*, „Śląskie Studia Demograficzne“, 1996, Zgony ..., s. 46; E. Piasecki, *Ludność ...*, s. 126–137; K. Górna, *Sezonowość ruchu naturalnego ludności ewangelickiej ...*, s. 568.

²⁸ J. Spychała, *Zgony w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766–1870*, „Śląskie Studia Demograficzne“, 1996, Zgony ..., s. 8.

nasilać zgony związane z porodami i położeniem. Kolejna grupa wiekowa, 31–60 lat, charakteryzuje się dużym wzrostem dynamiki umieralności, aż o 14,58 % – ludność ta stanowi 21,88 % ogółu zmarłych. Zaobserwować można tutaj wzmożoną śmiertelność kobiet: 24,71 %. Zapewne oprócz typowych chorób dochodziły także komplikacje okołoporodowe, spowodowane brakiem higieny i małą wiedzą medyczną. Mniejszą umieralność w tej grupie wiekowej wykazują mężczyźni: 19,15 %. Zejścia śmiertelne osób mających 61–90 lat charakteryzują się większym nasileniem w porównaniu do poprzedniej grupy wiekowej. Występuje tutaj tendencja wyrównania się zgonów wśród płci męskiej i żeńskiej. Kobiety w tym przedziale wiekowym osiągnęły poziom umieralności 25,76 %, natomiast mężczyźni 26,05 %. W ostatniej grupie wiekowej, 91 lat i więcej, zanotowano więcej zgonów męskich – 0,65 % – w stosunku do żeńskich: 0,30 %, co stanowiło nieznaczny odsetek populacji. Tak więc analiza zgonów według płci i wieku wykazuje generalnie wyższą śmiertelność mężczyzn w niskich i najmłodszych grupach wieku z wyjątkiem śmiertelności okołoporodowej kobiet. Najstarsze roczniki przejawiają coraz mniejszy udział mężczyzn w związku z mniej liczebną zbiorowością dożywających.²⁹ W badanym okresie zanotowano większą śmiertelność osób płci męskiej.

Tabela 6: *Struktura zgonów według wieku i płci w parafii św. Mikołaja w latach 1658–1814*

Przedziały wieku	Kobiety ♀		Mężczyźni ♂		Ogółem ♀♂	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
0–10	432	41,53	506	47,25	938	44,43
11–30	80	7,70	74	6,90	154	7,30
31–60	257	24,71	205	19,15	462	21,88
61–90	268	25,76	279	26,05	547	25,91
91 i więcej	3	0,30	7	0,65	10	0,48
Razem	1040	100	1071	100	2111	100
Brak danych	53		64		117	
Nieokreślonej płci			45		45	
					2273	

Szczególnie charakterystycznym problemem była ogromna umieralność dziecięca. Przyglądając się bardzo szczegółowo temu problemowi wynika, iż najwięcej dzieci zmarło osiągnąwszy wiek noworodkowy oraz niemowlęcy; od 0–1 miesiąca życia do 1 roku, stanowiąc 23,76 % wszystkich zanotowanych zgonów. Przez wszystkie badane dziesięciolecia to właśnie w tych przedziałach wiekowych kumuluje się i utrzymuje największa dynamika zejść śmiertelnych. Przyczyn takiej struktury należy doszukiwać się w trudnych warunkach życia kobiet i ich nowo narodzonych dzieci, ponieważ to był główny regulator natężenia zgonów. Występuje tutaj problem umieralności endogenicznej – zgonów związanych z wewnętrzną kondycją jednostek, życiem wewnątrzmacicznym i okolicznościami porodu, co pozostawało w ścisłym związku ze stanem noworodka. Warunki higieniczne i bytowe, choroby zakaźne, układu oddechowego oraz pokarmowego, a także wycieńczenie przednówkiem były z kolei powodem umieralności egzogenicznej, mającej swoje źródło w styczności niemowląt oraz dzieci starszych z

²⁹ Por. I. Gieysztorowa, *Wstęp* ..., s. 258.

otoczeniem.³⁰ Umieralność chłopców w omawianej grupie wiekowej stanowi przewagę i kształtuje się na poziomie 27,39 %, natomiast dziewczynek 20,94 %. Urodzenia martwe stanowią 3,30 % badanej populacji i odznaczają się wyrównaniem zgonów obu płci. W parafii św. Mikołaja najczarniejszym dziesięcioleciem okazał się okres lat 1791–1800, kiedy to wskutek ospy i czerwonki zmarło 33,62 % dzieci w wieku noworodkowym i niemowlęcym, a także kolejne dziesięciolecie lat 1801–1810, kiedy żniwo zebrała śmiertelność w ówczesnych czasach szkarlatyna oraz ospa, która pochłonęła 29,83 % malutkich dzieci. Zawirowania wojenne w tym okresie również spowodowały nasilenie ilości pogrzebów. Im dzieci były większe, tym zmniejszało się ryzyko zgonu. Generalnie powyżej dziesiątego roku życia śmiertelność maleje. Utrzymuje się na niskim poziomie niecałych 2 % w pięcioletnich przedziałach wieku 11–30 lat. Dzieci starsze 11–15 lat stanowiły najniższy odsetek zgonów, tylko 1,40 % ogółu, młodzież w grupie wiekowej 16–20 lat także odznaczała się bardzo niewielkim odsetkiem zejść śmiertelnych, stanowiąc 1,53 % ogółu. Wyjątkową grupą są dzieci w przedziale 6–10 lat, ich śmiertelność stanowiła nieco większy odsetek 4,32 % ogółu. Ogólnie umieralność w przedziale wieku 11–30 lat odznacza się w zasadzie stabilnością oraz stosunkowo małą liczbą zgonów, kształtując się w kolejnych dziesięcioleciach na podobnym poziomie. W następnej grupie wiekowej 31–60 lat odnotowano dużą dynamikę śmiertelności, szczególnie kobiet. Ich zgony przeważają wyraźnie prawie w każdym dziesięcioleciu, za wyjątkiem lat 1721–1730 oraz 1791–1800, kiedy nastąpiła nieznaczna przewaga zgonów mężczyzn, i okresu 1811–1814, gdy zgony obu płci prawie się wyrównały. Koncentracja pogrzebów w tym przedziale wiekowym wśród płci żeńskiej występuje, kiedy kobiety osiągały 56–60 lat, stanowiło to 7,05 % ogółu w grupie żeńskiej. Wśród mężczyzn, także w tym przedziale wiekowym, maksimum przypada na 46–50 lat, ich zgony stanowiły wtedy 3,88 %. Zbliżony procent zgonów płci męskiej występuje następnie, gdy mężczyźni osiągalni 51–60 lat. Ryzyko zgonu mężczyzn w tej grupie wiekowej rozkładało się dosyć równomiernie na cały badany przedział wiekowy (31–60 lat) i nasilało się przed osiągnięciem 50-tego i 60-tego roku życia. Bardzo ważnym czynnikiem demograficznym są pogrzeby kobiet w wieku rozrodczym 16–45 lat³¹, które stanowiły w swym przedziale wieku 52,88 % zgonów, wśród mężczyzn zanotowano 47,11 % pogrzebów. W parafii św. Mikołaja przed osiągnięciem 60 roku życia zmarło 73,94 % kobiet oraz 73,30 % mężczyzn (tabela 6). Zgony męskie, przeważają bardzo nieznacznie w następnej grupie wiekowej 61–90 lat, ich kumulacja następuje, kiedy osiągalni oni 61–65 lat, co stanowiło 6,97 % pogrzebów, a także 66–70 lat, co stanowiło 6,52 % zgonów w całej grupie mężczyzn. W dalszych przedziałach wiekowych zanotowano słabnące natężenie umieralności, utrzymujące się na poziomie niecałych 3 % w pięcioletnich przedziałach wieku. Najwięcej kobiet w analogicznej grupie zmarło osiągnawszy 66–70 lat, stanowiąc 7,22 % zgonów, dalej podobnie jak wśród populacji męskiej, występuje malejąca dynamika zgonów, utrzymująca się na poziomie średniej, także niecałych 3 % w przedziałach. W zasadzie powyżej 71 roku życia odsetek zgonów stopniowo maleje, im jednostka była starsza, tym odsetek umieralności zmniejszał się, związane to było osiąganiem wieku starczego. To jednak osoby płci męskiej były bardziej żywotne, ponieważ na 2 273 przypadków zgonów, 25 kobiet i aż 40 mężczyzn zmarło powyżej osiemdziesiątego roku życia. W

³⁰ J. Z. Holzer, *Demografia*, Warszawa 1999, s. 223; P. Kwapulińska, *Zgony ...*, s. 56.

³¹ W parafii św. Mikołaja już czternastolatki wchodziły w związki małżeńskie, dlatego za próg wieku rozrodczego przyjęto 16 lat, a nie 18 lat; zob. Średnia arytmetyczna nowożeńców niniejszego opracowania.

okresie 1658–1814 najstarszymi osobami dożywającymi sędziwego wieku byli: Hans Lehmann z Raszyna, zmarł mając 96 lat³² w 1714 r., Martin Mogschan z Osieka, zmarł mając 95 lat³³ w 1726 r., Hans Altmann z Białkowa, zmarł mając 94 lata³⁴ w 1767 r., Johann Christoph Apelt z Osieka, zmarł mając 92 lata³⁵ w 1761 r., Matthäus Schneider z Osieka, zmarł mając 92 lata³⁶ w 1730 r., Hans Hanak z Osieka, zmarł mając 91 lat³⁷ w 1707 r., David Wantcke z Białkowa, zmarł mając 91 lat³⁸ w 1723 r. Stara Nowakowa z Białkowa zmarła mając 101 lat w 1695 r.³⁹, Christina Elisabeth Hankelmannin ze Starej Wody zmarła mając 96 lat⁴⁰ w 1776 r., wdowa Katharina Altmanns z Białkowa, zmarła mając 95 lat⁴¹ w 1731 r. Na podstawie trzech zbadanych dziesięcioleci, 1701–1710, 1751–1760 i 1801–1810, przeciętna średnia wieku wynosi 32 lata. Dla kobiet waha się w granicach 31 lat, natomiast dla mężczyzn 32 lat. Wyłączono z obliczeń urodzenia martwe. Warto zauważyć, że maksymalna umieralność ludności wystąpiła w dekadzie 1801–1810, a więc w okresie wojen napoleońskich.

W księdze metrykalnej zapisywano przyczynę zgonu. Zapewne w niejednym wypadku ocena przyczyny zgonu różniła się z rzeczywistością. Niektóre z odnotowanych przyczyn śmierci, na przykład *słabość od urodzenia, ból głowy, śmierć ze starości, wychudzenie, osłabienie, wycieńczenie*, nie stanowią samoistnych jednostek chorobowych, lecz objawy chorób. Opiekun parafii znał osoby zmarłe, ich dolegliwości, trapiące choroby, pewnie dysponował elementarną wiedzą medyczną, dzięki czemu różnicował choroby w podstawowym zakresie, chociażby objawy przedstawiane w wielu wypadkach przez rodzinę. Nazewnictwo medyczne z księgi metrykalnej, oprócz wyżej wymienionych przyczyn zgonów, zawiera także nazwy chorób w brzmieniu, jakiego używa medycyna współczesna. Najczęstszą wymienioną w źródle konkretną przyczynę zgonów stanowiły choroby zakaźne, szczególnie koklusz (krztusiec), który atakował niemal wyłącznie małe dzieci, poczynając już od wieku niemowlęcego.⁴² Groźna wówczas była oспа, odra, czerwonka, żółtaczka oraz szkarlatyna, czyli płonica, na którą zapadają dzieci między 2 a 5 rokiem życia, nierzadko jednak i dorośli. Kobiety często umierały z powodu komplikacji okołoporodowych.

Na pobliskim Śląsku populację dziecięcą dręczyły takie same choroby.⁴³ Dalszą groźną grupę chorób stanowiły niedomagania układu oddechowego, zwłaszcza zapalenie płuc, opłucnej, kaszle i dusznice. Częste były choroby układu nerwowego (epilepsja), a także choroby układu pokarmowego. Wiele osób cierpiało na różnego rodzaju choroby związane z rodzajem wykonywanej pracy, która w ówczesnych latach nie była lekka⁴⁴, stąd prawdopodobnie opuchlizny i owrzodzenia. W księdze metrykalnej odno-

³² Księga metrykalna ..., zgoni, s. 329.

³³ Tamże, s. 352.

³⁴ Tamże, s. 212.

³⁵ Tamże, s. 201.

³⁶ Tamże, s. 357.

³⁷ Tamże, s. 324.

³⁸ Tamże, s. 342.

³⁹ Tamże, s. 319, zapis z dnia 6 listopada.

⁴⁰ Tamże, s. 232.

⁴¹ Tamże, s. 135.

⁴² *Mała encyklopedia zdrowia*, Warszawa 1973, wyd. VII, s. 455; *Księga metrykalna*, zgoni.

⁴³ *Historia Śląska*, pod red. W. Długoborskiego, Warszawa-Kraków 1966, t. II: 1763–1850, cz. I, s. 33.

⁴⁴ Ludność śląskiej parafii w Bielawie oraz na pewno w innych parafiach, cierpiało na podobne schorzenie, zob. T. Krotla, *Ludność parafii bielawskiej w latach 1766–1830 (na podstawie*

towano dość dużo różnego rodzaju tragicznych wypadków. Niektóre z nich diakon szczegółowo opisywał.

W parafii św. Mikołaja termin pogrzebu notowano w zasadzie od 1731 r. (tabela 7). Termin pogrzebu wyznaczała tradycja. Na Śląsku odbywał się on z reguły na trzeci dzień po śmierci⁴⁵, rzadziej w drugim dniu po zgonie⁴⁶, zdarzały się oczywiście pogrzeby także w późniejszych dniach. Prawie połowa pogrzebów z parafii św. Mikołaja, odbyła się w drugim dniu po śmierci 49,58 %, największa ich ilość występowała w każdym dziesięcioleciu. Ludność preferowała także pogrzeby w trzecim dniu po śmierci 34,05 %. W dniu czwartym pochowano 6,71 %, natomiast w dniu pierwszym 5,42 % zmarłych. Pogrzeby w dniu zgonu dotyczyły noworodków, które umierały w ciągu kilku godzin od urodzenia, jest to 1,90 % ogółu.

Tabela 7: Liczba dni między zgonem a pogrzebem w parafii św. Mikołaja

LATA	Ogółem	0	1	2	3	4	5	6	7 i więcej	Brak danych
1658–1730	575	b.d.*	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
1731–1740	188	2	13	88	69	12	3	-	-	1
1741–1750	142	7	9	77	45	4	-	-	-	-
1751–1760	199	7	8	96	65	18	1	-	2	2
1761–1770	210	7	23	100	58	12	7	-	1	2
1771–1780	195	3	11	87	73	16	2	-	1	2
1781–1790	215	3	13	122	60	12	2	-	-	3
1791–1800	220	3	5	109	81	15	3	1	1	2
1801–1810	238	-	7	118	90	20	3	-	-	-
1811–1814	91	-	3	45	37	5	-	-	-	1
1731–1814	1698	32	92	842	578	114	21	1	5	13
Procent	100	1,90	5,42	49,58	34,05	6,71	1,23	0,05	0,30	0,76
1658–1814	2273									

* brak danych

Pogrzeby w piątym dniu po śmierci stanowią odsetek 1,23 %. Pochówki w dniu czwartym lub piątym prawdopodobnie miały związek z organizacją okazałego pogrzebu, gdyż często dotyczyły ludności majątnej. Najdłuższy okres między zgonem a pogrzebem odnotowano w metryce lubskiej w 1771 r., wynosił on 13 dni. Po tylu dniach pogrzebano półrocznego Gottfrieda ze Starej Wody, syneczka tamtejszego piwowara Gottfrieda Horna. Gottfried zmarł 10 lutego, natomiast ciało pochowano dopiero 23 lutego – zimą.⁴⁷ Przeciągający się okres pochówku mógł być związany właśnie z organizacją pogrzebu, ponieważ sprzyjały temu warunki atmosferyczne. Pochówki po siedmiu dniach zgonu, to bardzo nieznaczny odsetek stanowiący 0,30 %.

Zmarli parafianie kościoła św. Mikołaja pochodzili w zdecydowanej większości z okolicznych wsi. 36,95 % ludności było mieszkańcami Białkowa. Ze Starej Wody pochodziło 20,23 % osób. Dalsza część zmarłych 20,20 % zamieszkiwała wieś Osiek

ksiąg metrykalnych), „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka“, Wrocław-Kraków 1992, R. XLVI, nr 4, s. 431.

⁴⁵ D. Simonides, *Od kolebki do grobu. Śląskie wierzenia, zwyczaje i obrzędy rodzinne w XIX wieku*, Opole 1988, s. 141.

⁴⁶ H. Wesołowska, *Zwyczaje i obrzędy rodzinne*, [w:] Kultura ludowa śląskiej ludności rodzinnej, Wrocław-Warszawa 1991, s. 257.

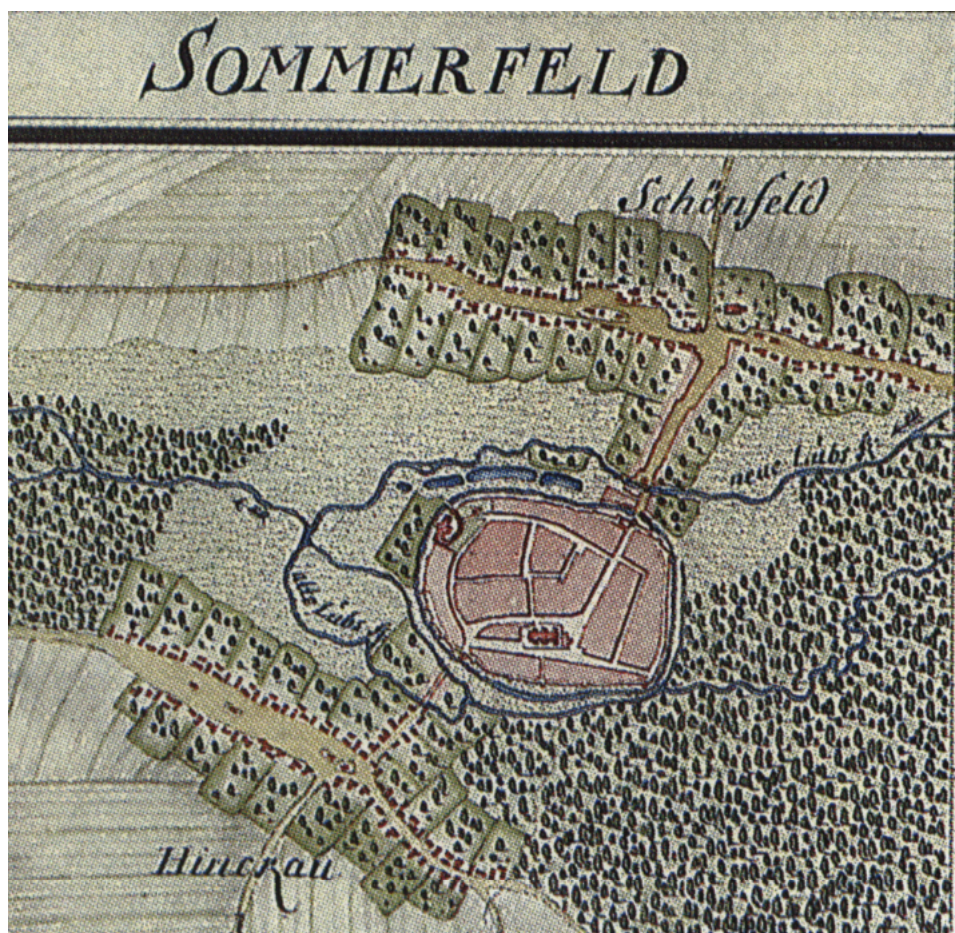
⁴⁷ *Księga metrykalna...*, zgonu, s. 220.

oraz 19,31 % ludności pogrzebanej było mieszkańcami wsi Raszyn. Mieszkańcy Hinkowa to tylko 0,10 % zmarłych zapisanych w księdze, prawdopodobnie korzystali oni ze swojego cmentarza. Parafianie z Schönfeld, stanowią 0,17 %. Zmarli spoza parafii, stanowią bardzo mały odsetek tylko 0,48 %. Dla 2,46 % zmarłych osób nie podano miejscowości zamieszkania. Liczba pochowanej ludności poświadcza liczebność wymienionych powyżej wsi.

Zakończenie

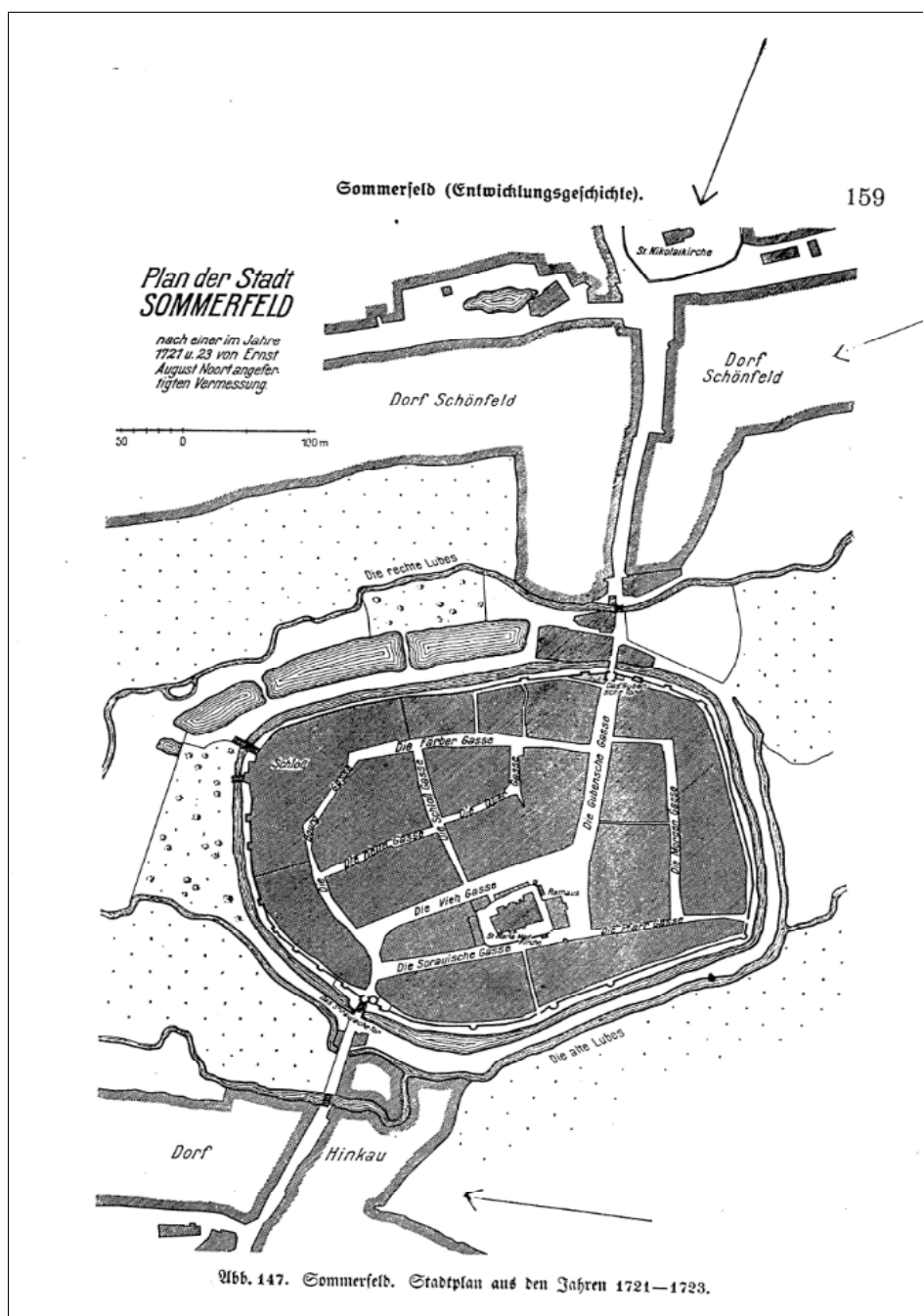
Przeanalizowana księga metrykalna wiejskiej parafii św. Mikołaja w Lubsku, położonej w historycznej części wschodnich Łużyc, ukazała obraz sytuacji demograficznej ludności zamieszkującej tę parafię w drugiej połowie XVII, następnie w XVIII oraz w początkach XIX wieku. Metryka stanowi cenne źródło z powodu zawartych tam danych o dawnych mieszkańcach. W latach 1657–1814 związek małżeński zawarło 721 par, natomiast 2 273 osoby zmarły. Zgony znacznie przewyższają liczbę zawartych ślubów, co może świadczyć, iż wymiana pokoleniowa była bardzo powolna, prawdopodobnie miała charakter zastojowy. Jak pokazały badania, ludność parafialna była podporządkowana prawom przyrody i kalendarzowi kościelnemu, co poświadcza sezonowość zawartych ślubów. Zgony ukazały reprodukcję ludności, kształtowanie się jej struktury wieku, proporcję płci oraz przekrój społeczno-zawodowy. Długość życia ówczesnych parafian mogła zadecydować o przetrwaniu we wsiach znacznej ilości ludności słowiańskiej. Wobec powyższych badań przyjąć należy, iż około 90 % mieszkańców parafii to Serbołużyczanie. Wraz z wymieraniem starej generacji, na pewno zaczyna się zastępowanie rodzimego języka – obcym. Pojawia się również zjawisko bilingwizmu, czyli dwujęzyczności. Wojna Siedmioletnia oraz wojny napoleońskie (kwatery, przemarsze żołnierskie), które mają swoje odzwierciedlenie w księdze, również mogły przyczynić się do rozpowszechniania języka niemieckiego.

Istotnym walorem źródła jest prawie kompletność zapisów metrykalnych, o czym może świadczyć ciągłość rejestracji oraz duża liczba zapisanych tam zgonów noworodków i niemowląt. W powyższej analizie danych parafialnych wykorzystano do różnorodnych obliczeń także niepełne dziesięciolecia (dekady). Wynikło to bowiem z tej racji, iż takie zapiski zawarte w księdze metrykalnej są dla tych terenów unikatowe i błędem byłoby je pomijać.



Plan miasta Lubuska wraz z przedmieściami.

Christian Friedrich von Wrede, Kriegskarte von Schlesien 1747–1753. Titelblatt des 4. Abschnitts. Kat. – Nr 46 [w:] Zwischen Oder und Riesengebirge. Schlesische Karten aus fünf Jahrhunderten.



Plan miasta Lub ska pochodzący z lat 1721–1723. Widoczne są zaznaczone przedmieścia – Schönfeld (Dąbrowa) i Hinkau (Hinkowo) oraz kościół św. Mikołaja.

Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg, Kreis Crossen, Berlin 1921, t.VI, cz. VI, s. 159.